

Krzysztof Winkler: Rola armii brytyjskiej w NATO

Poziom wyszkolenia sił brytyjskich po zakończeniu zimnej wojny pozostaje na wysokim poziomie. Największy problem, podobnie jak w przypadku innych armii zachodnich, stanowi ograniczanie po upadku Związku Sowieckiego nakładów na siły zbrojne i przemysł obronny. Spowodowało to stopniowe zmniejszenie zdolności do prowadzenia działań konwencjonalnych wobec przeciwnika dysponującego podobnym poziomem wyszkolenia i technologii – pisze Krzysztof Winkler w „Teologii Politycznej co Tydzień”: „Co my (w) NATO?”.

Powstanie NATO jest związane ściśle z narastającą rywalizacją pomiędzy blokiem zachodnim i wschodnim w czasie zimnej wojny. Organizacja została powołana 4 kwietnia 1949 r. Armia brytyjska od początku była ważnym elementem sił NATO w Europie. Brytyjska Armia Renu liczyła 4 dywizje wspierane przez jednostki lotnicze. W szczytowym okresie siły te liczyły 80 tys. ludzi^[1] (na czas wojny 150 tys. żołnierzy). Taka rozbudowana struktura funkcjonowała w Niemczech Zachodnich do końca zimnej wojny. W 1990 r. siły brytyjskie w Europie liczyły 55 tys. ludzi. W 1994 r. w związku z cięciami wydatków wojskowych po zakończeniu zimnej wojny, rozwiązano Armię Renu. W Niemczech pozostały niewielkie siły brytyjskie. W okresie po drugiej wojnie światowej armia brytyjska stopniowo zmniejszała swoją liczebność. Rozpad imperium kolonialnego i coraz gorszy stan gospodarki brytyjskiej wymusiły na rządzie Wielkiej Brytanii zmniejszenie liczebności wojsk, od 700 tys. w

latach 50. do 300 tys. pod koniec zimnej wojny[2]. Pod względem wielkości po armii amerykańskiej i zachodnioniemieckiej była to trzecia licząca się siła w NATO w tym czasie. Dysponowała nowoczesnym sprzętem, w dużych ilościach. Pod koniec zimnej wojny miała ok. 1200 czołgów podstawowych (900 Chieftain i 420 Challenger 1), obecnie ocenia się wielkość sił pancernych na 227 sztuk wersji Challenger 2, z których jedynie 148 według przyjętych założeń, przewidziano do głębokiej modernizacji w wyniku, której powstanie wersja Challenger 3. Także w pozostałych kategoriach sprzętu, jak bojowe wozy piechoty, transportery opancerzone czy systemy artyleryjskie stan wyposażenia brytyjskiej armii, zgodnie z ocenami jej byłych i obecnych dowódców odbiega od poziomu, który zapewniłby efektywne siły zbrojne zdolne do wykonywania zadań jakie stoją przed nimi obecnie wobec wyzwań związanych z kształtowaniem się nowego porządku światowego.

Przeczytaj również: Krzysztof Winkler – wszystkie artykuły

Po zakończeniu II wojny światowej armia brytyjska brała udział w szeregu konfliktów. Dwa z nich: wojna koreańska i o Falklandy to klasyczne starcia konwencjonalne, pozostałe to operacje przeciwpartyzanckie w koloniach czy w Irlandii Północnej. Doświadczenia wyniesione z tych konfliktów pozwoliły na przygotowanie dobrze wyszkolonej i nowoczesnej armii, która do końca zimnej wojny stanowiła ważną część systemu odstraszania NATO w Europie, przeciwko Związkowi Sowieckiemu.

Poziom wyszkolenia sił brytyjskich po zakończeniu zimnej wojny pozostaje na wysokim poziomie. Największy problem, podobnie jak w przypadku innych armii zachodnich, stanowi ograniczanie po upadku Związku Sowieckiego nakładów na siły zbrojne i przemysł obronny.

Spowodowało to stopniowe zmniejszenie zdolności do prowadzenia działań konwencjonalnych wobec przeciwnika dysponującego podobnym poziomem wyszkolenia i technologii. Wyzwania jakie stanęły przed siłami brytyjskimi w czasie operacji NATO w Afganistanie i we współpracy z armią amerykańską w Iraku wymagały sił ekspedycyjnych, profilowanych pod kątem działań antyterrorystycznych i przeciwpartyzanckich. W 2011 r. gdy Wielka Brytania i Francja wsparły powstanie przeciwko rządowi Muammara Kaddafiego w Libii, były w stanie prowadzić samodzielnie działania przez krótki czas. Po czym musiały zwrócić się o pomoc do Stanów Zjednoczonych, z uwagi na kończące się zapasy amunicji, szczególnie pocisków i bomb lotniczych.

Rosyjska agresja na Ukrainę w 2014 r. wywołała reakcję państw Sojuszu w postaci decyzji podjętych na szczycie NATO w Walii. Przyjęto zobowiązanie do wydawania na obronność rocznie 2% PKB przez każde państwo członkowskie, co wówczas spełniały jedynie trzy kraje, w tym Wielka Brytania 2,2% PKB[3]. Zorganizowano też siły tzw. szpicy NATO, mającej być w gotowości do działania w ciągu 2-3 dni, na wypadek agresji na państwa sojuszu[4]. Szpica została wydzielona jako siły natychmiastowego reagowania z sił odpowiedzi NATO (NATO Response Force) powołanych w 2002 r. Każde z państw członkowskich wydziela do nich swoje jednostki, w sumie liczą one 20 tys. ludzi, z tego w ramach komponentu lądowego brygada wielonarodowa ok. 5 tys. ludzi. Państwa członkowskie rotacyjnie na okres roku przejmują dowodzenie w tych siłach. Wielka Brytania pełniła tę rolę w 2017 i obecnie w 2024 r. Oddelegowano do tego zadania zespół bojowy z 7 brygady zmechanizowanej[5]. Wobec narastającego zagrożenia ze strony Rosji zdecydowano w 2016 r., na szczycie NATO w Warszawie, o rozmieszczeniu w państwach nadbałtyckich i Polsce batalionowych grup bojowych. Wielka Brytania jest państwem ramowym dla tej grupy

w Estonii. Wydziela też jednostki do batalionowej grupy bojowej w Polsce. Armia brytyjska rozwija również zdolności do działania w Arktyce w ramach Joint Expeditionary Force, razem z Norwegią, Finlandią, Szwecją i państwami bałtyckimi[6].

Przeczytaj również: Wielka Brytania wobec grózb nuklearnych Rosji

Royal Navy jest zaangażowana w działania Stałych Morskich Grup Bojowych NATO (Standing NATO Maritime Group), w 2022 r. flota brytyjska pełniła rolę wiodącej w siłach reagowania morskiego Sojuszu[7]. Z kolei RAF pełni rolę w misjach Air Policing w państwach nadbałtyckich. Jego samoloty często przechwytyją rosyjskie maszyny nad Morzem Północnym, w pobliżu brytyjskiej przestrzeni powietrznej. Zwiększona aktywność rosyjskiej floty, osiągająca natężenie działań podobne do tego jakie sowiecka marynarka wojenna prowadziła w czasie zimnej wojny, zmusza siły morskie i lotnicze Wielkiej Brytanii do odpowiedzi na te działania. Bardzo słabe siły zbrojne Irlandii nie zapewniają odpowiedniego poziomu odporności na wzrastające zagrożenia. W domenie morskiej i powietrznej Irlandia polega na zdolnościach brytyjskich. Wobec rosnących zagrożeń ze strony takich państw jak Rosja, Chiny czy Iran, konieczne jest wzmocnienie obrony Irlandii poprzez działania NATO oraz Wielkiej Brytanii. Konieczna będzie współpraca za służbami Irlandii Sojuszu i zwiększenie zdolności obronnych Republiki[8]. Rola RAF i Royal Navy na Oceanie Atlantyckim (przejście GIUK – Grenlandia, Islandia, Wielka Brytania) jest obecnie równie ważna co podczas zimnej wojny.

W XXI w. zaangażowanie sił zbrojnych Wielkiej Brytanii w działania Sojuszu jest duże, jednak wieloletnie zaniedbania, za mały budżet po zakończeniu zimnej wojny dają o sobie znać. Dokumenty strategiczne,

takie jak *Strategiczny przegląd obronny* (SDR) z 1998 r. oraz *Strategiczny przegląd obrony i bezpieczeństwa* (SDSR) z 2010 r. koncentrowały się na oszczędnościach wynikających z dywidendy pokojowej (SDR) i skutków kryzysu finansowego lat 2007-2008 (SDSR). Dopiero przygotowany w 2021 r. *Zintegrowany przegląd polityki bezpieczeństwa, obrony, rozwojowej i zagranicznej* zmienił nastawienie w kwestii finansowania sił zbrojnych. Jest też pierwszą kompleksową strategią brytyjską[9], obejmującą sfery bezpieczeństwa i dyplomacji. Obecny kształt uzyskał po korekcie wprowadzonej po rozpoczęciu kolejnej fazy wojny na Ukrainie w 2022 r. Główne cele brytyjskiej strategii to, zgodnie z nim, utrzymanie opartego na zasadach porządku międzynarodowego, wzmocnienie odporności państwa i systemów odporności zbiorowej. Założono wypełnianie zobowiązań brytyjskich w ramach NATO, choć zwrócono większą uwagę na działania w Afryce, Azji i Australii. Oznacza to przesunięcie części środków na te obszary. Brytyjczycy chcą utrzymać wsparcie dla Ukrainy na poziomie zbliżonym do tego jakie dostarczali w pierwszych dwóch latach wojny. NATO jako organizacja zbiorowego bezpieczeństwa jest uważana za ważny element brytyjskiego systemu bezpieczeństwa, obok sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi oraz współpracy dwustronnej z partnerami w Europie i Indo-pacyfiku.

Skalę zaangażowania Wielkiej Brytanii w NATO ukazują ćwiczenia Steadfast Defender 2024 – 20 tys. ludzi wraz ze sprzętem ze wszystkich rodzajów wojsk. Kwestią otwartą jest ich zdolność do prowadzenia dużej, konwencjonalnej wojny. Brytyjskie siły zbrojne borykają się z problemem naboru nowych rekrutów. Kryzys ma wiele przyczyn, jak spadek liczby ludności, konkurencyjne ścieżki kariery na rynku cywilnym i przenikające do struktur wojskowych ideologiczne trendy w

postaci woje. Skupienie się administracji wojskowej na wdrażaniu postulatów równościowych i inżynierii społecznej dodatkowo utrudnia rozwiązanie problemu naboru rekrutów.

Zwiększenie zdolności sił zbrojnych Wielkiej Brytanii do wykonywania zadań w warunkach niestabilnego systemu międzynarodowego będzie wymagało głębokich zmian w systemie finansowania, zakupów sprzętu (jego usprawnienie) oraz zaradzenie kryzysowi rekrutacyjnemu. Aby to osiągnąć Brytyjczycy będą musieli, podobnie jak w przypadku innych krajów zachodnich, zakończyć projekty ideologiczne jak woje, odbudować zaplecze przemysłowe cywilne i obronne oraz zwiększyć wydatki na obronność poza minimum 2% PKB. Zmiany te będą wymagały reformy systemu odporności całego państwa, nie tylko sfery obronnej. Dopiero wówczas wypełnianie zobowiązań w NATO i zadań postawionych przed siłami zbrojnymi Wielkiej Brytanii w jej strategii będzie możliwe do wykonania.

dr Krzysztof Winkler

Fot. British troops exercise in Estonia as part of the NATO's exercises/Defence Imagery

Przeczytaj również: Co my (w) NATO [TPCT 415]

Przypisy:

[1] <https://www.nam.ac.uk/explore/nato-and-british-army>, data dostępu 04.03.2024 r.

[2]<https://www.telegraph.co.uk/news/2024/01/15/grant-shapps-defends-cuts-british-army-troop-numbers/>, data dostępu 09.03.2024 r.

[3]<https://milex.sipri.org/sipri>, data dostępu 10.03.2024 r.

[4] <https://defence24.pl/geopolityka/szczyt-nato-w-walii-kluczowe-decyzje>, data dostępu 07.03.2024 r.

[5] <https://www.army.mod.uk/news-and-events/news/2024/01/desert-rats-leading-nato-s-first-line-of-defence-in-2024/>, data dostępu 07.03.2024 r.

[6] <https://committees.parliament.uk/publications/34235/documents/188460/default/>, s. 18, data dostępu 08.03.2024 r.

[7] <https://www.royalnavy.mod.uk/news-and-latest-activity/news/2022/december/15/221215-royal-navy-spent-10000-hours-on-nato-operations-in-2022>, data dostępu 08.03.2024 r.

[8] <https://www.telegraph.co.uk/politics/2024/02/05/warning-over-ireland-threat-uk-as-sunak-visits-ulster/>, data dostępu 08.03.2024 r.

[9]<https://www.pism.pl/publikacje/brytyjska-strategia-globalna-wielosc-priorytetow-przy-ograniczonych-srodkach>, data dostępu 09.03.2024 r.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
